№ 100. Wtorek 2. Maja 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Inserecya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Wykaz

osób prawomocnie skazanych przez c. k. sądy wojenne w Galicyi i Krakowie w kwietniu 1865.

I. Sąd wojenny w Krakowie.

Za zbrodnię zdrady głównej. §. 58 c. k. k.

1. Witold *Lesicki* mylnie Ludwik *Rozański*, dzierzawca dóbr z Maryampola w guberni Augustowskiej, 29 l., na 6 lat ciężkiego więzienia. — 2. Waleryan *Korytko*, dyurnista w Krakowie, 41 l., na 15 lat ciężkiego więzienia.

Za zbrodnię zaburzenia spokojności publicznej. §. 66 cyw. k. k.

3. Izydor *Niementowski* mylnie Alfred *Nesnard*, komisant, rodem z Francyi, zamieszkały w Królestwie Polskiem, 27 l., obciążony przekroczeniem przeciw zarządzeniom publicznym z policzeniem 4 miesięcznego aresztu śledczego, na 6 miesięcy więzienia. — 4. Jerzy *Sawicki* fałszywie Andrzej *Szczudłowski*, były burmistrz w Kołbieli w Królestwie Polskiem, 26 l., obciążony przekroczeniem przeciw zarządzeniom publicznym, 3 miesięczny areszt śledczy policzony za karę. — 5. Józef *Sławikowski*, dzierzawca dóbr Skanowa, 46 l. na 4 tygodnie więzienia, w drodze łaski na 14 dni aresztu. — 6. Marceli *Żuk-Skarzewski*, właściciel dóbr Pazyzawa, 50 l., na 6 tygodnie więzienia, w drodze łaski na 3 tygodnie aresztu. — 7. Adolf *Dobrzyński*, syn właściciela dóbr Biskupice, 34 l., na 4 tygodnie więzienia, w drodze łaski na 14 dni aresztu.— 8. Waleryan *Rogowski*, aptekarz z Więckowic, 34 l. i 9. Edward *Miłkowski*, poczmistrz w Gorlicach, 32 l., każdy na 1 miesiąc więzienia.— 10. Alexander *Myśliewicz*, majster stolarski w Krakowie, 40 l., na 1 rok więzienia.— 11. Józef *Irzyk*, terminator piekarski z Czasławia, 21 l., na 14 dni więzienia. — 12. Bolesław *Długoszewski*, technik z Starego Sącza, 20 l., na 3 tygodnie więzienia.— 13. Alfred *Serafiński*, dyurnista z Wiśnicza, 27 l., całkiem uwolniony. — 14. Piotr *Terlecki*, czeladnik krawiecki w Krakowie, 38 l., obciążony zbrodnią morderstwa z powodów politycznych i przekroczeniem przeciw bezpieczeństwu własności przez kradzież, od zbrodni uwolniony z braku dowodów, za przekroczenie na 8 dni ścisłego aresztu zaostrzonego 2 razowym postem. — 15. Jan Kanty *Twardzykowski*, leśniczy w Strzelcach wielkich, 46 l., na 3 tygodnie więzienia. — 16. Tomasz *Jaskulski*, proboszcz w Strzelcach wielkich, 60 l. i 17. Rozalia *Młynarczyk*, służąca w Strzelcach wielkich, 27 l., uwolnieni z braku dowodów.

Za przestępstwo przeciw publicznej spokojności i porządkowi §. 279 c. k. k.

18. Stanisław *Węgiel*, kmieć z Zelkowa, 40 l., na 1 tydzień aresztu zaostrzonego 2 razowym postem. — 19. Joachim *Orkisz*, kmieć z Zelkowa 33 l. i 20. Maryanna *Staworska*, żona kmiecia z Zelkowa, 34 l., każde na 8 dni aresztu zaostrzonego 1 razowym postem. — 21. Katarzyna *Węgiel*, żona kmiecia z Zelkowa, 34 l., na 8 dni aresztu zaostrzonego 1 razowym postem, w drodze łaski całkiem uwolniona. — 22. Jan *Staworski*, syn kmiecia z Zelkowa, 16 l., na 4 dni aresztu w drodze łaski całkiem uwolniony. — 23. Józef *Staworski*, syn kmiecia z Zelkowa, 18 l., na 4 dni aresztu.

Za przestępstwo przeciw zarządzeniom publicznym. §. 312 c. k. k.

24. Jakób *Badu*, kmieć z Biały, 36 l., na 6 dni aresztu. — 25. Leopold *Rotter*, traktyernik w Żywcu, na karę pieniężną w kwocie 40 złr. lub 8 dni aresztu. — 26. Władysław *Żuk-Skarzewski*, prywatysta z Jasowska, 40 l., na 14 dni aresztu, w drodze łaski na 7 dni aresztu.

Za przekroczenie obwieszczenia z 28. lutego 1864. przez nieprawne posiadanie broni i amunicyi.

27. Abraham *Goldberger*, dzierżawca propinacyi w Glodkowicach, 31 l., na karę pieniężną w kwocie 5 złr. — 28. Piotr *Sekuła*, wyrobnik z Baranowic, 45 l., — 29. Piotr *Fraczek*, parobek z Morgan, 28 l., i 30. Jan *Sekuła*, kmieć z Baranowic, 50 l., każdy na 4 dni aresztu. — 31. Wojciech *Russin*, parobek z Osielca, 26 l., na 10 dni aresztu. — 32. Kazimierz *Topa*, kmieć z Glichowa, 60 l., na 14 dni aresztu. — 33. Józef *Pilch*, kmieć z Stanisława dolnego, 37 l. i 34 Piotr *Pacuł*, kmieć z Stanisława dolnego, 49 l., każdy na 4 dni aresztu. — 35. Andrzej *Wędza*, kmieć z Kościeliska, 60 l., na 8 dni aresztu. — 36. Mikołaj *Kudło*, parobek z Strzelec wielkich, 18 l., na 3 dni aresztu. — 37. Ignacy *Fugiel*, syn włościanina z Walowic, 20 l., na 6 dni aresztu. — 38. Mojżesz *Wellner*, dzierżawca propinacyi w Cheznowie, 73 l., na karę pieniężną w kwocie 6 złr. — 39. Wawrzyniec *Marcinkiewicz*, wyrobnik z Wytrzysk, 26 l., na 6 dni aresztu. — 40. Tomasz *Wasielek*, kmieć z Wolowic, 67 l., 8 dniowy areszt śledczy policzony za karę. — 41. Andrzej *Furmann*, kmieć z Maczydła, 27 l., uwolniony z braku dowodów. — 42. Jan *Rysiak*, kmieć z Przegini, 30 l., na 4 dni aresztu. — 43. Józef *Rysiak*, kmieć z Przegini, 46 l., na 4 dni aresztu. — 44. Józef *Woźnica*, kmieć z Górki, 40 l., na karę pieniężną w kwocie 25 złr. lub 8 dni aresztu. — 45. Nepomucen *Szymański*, właściciel dóbr z Wrzempni, 32 l., na karę pieniężną w kwocie 6 złr. — 46. Franciszek *Drzewniak*, kmieć z Kobylan, 24 l., obciążony zbrodnią udziału w kradzieży §. 185 c. k. k. z policzeniem 3 miesięcznego aresztu śledczego za karę, jeszcze na 3 miesiące więzienia. — 47. Jan *Kmiel* junior, kmieć z Rudny, 30 l., i 48. Jan *Kmiel* senior, wyrobnik z Rudny, obciążony przekroczeniem przeciw bezpieczeństwu własności przez kradzież (§. 460 c. k. k.), 4 tygodniowy areszt śledczy policzony za karę.

Z c. k. sądu wojennego w Krakowie.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

(Sprostowanie.) W ogłoszonem wczoraj obwieszczeniu o odbytem wylosowaniu obligacyi lwowskiego funduszu indemnizacyjnego zaszły pomyłki druku: Losowanie odbyło się **nie** 30go lecz 29go kwietnia r. b.; zaś w dziale trzecim wylosowanych obligacyi po 1000 złr. zamiast nr. 2759 czytać należy **nr. 2749.**

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem pismem własnoręcznem z 28. kwietnia r. b. mianować najłaskawiej ministra stanu *Antoniego Schmerlinga* kuratorem c. k. akademii Terezyańskiej.

Część nieurzędowa.

Lwów, 2. maja.

Co do projektu *zwołania stanów szleswicko-holsztyńskich* słychać, że Austrya oświadczyła się za całkowitą reprezentacyą, która ma być zwołana na podstawie regulaminu wyborczego z roku 1848. Bez wątpienia oświadczy się ta reprezentacya za ustanowieniem księcia Fryderyka i nie sprzeciwi się w ogóle żądaniom stawionym ze strony Prus. Ustanowieniem księcia Fryderyka zostałby wypełnionym warunek austryacki, ażeby wprzód załatwioną została kwestya posiadania a potem dopiero kwestya interesów; z drugiej zaś strony zostałyby także Prusy zaspokojone, gdyż tak Austrya jak i związek niemiecki oświadczyłyby się za żądaniami gabinetu berlińskiego. Zdaje się więc, że rzeczy istotnie pójdą tym torem. Austryi zależy na tem, ażeby ta sprawa jak najprędzej zeszła z porządku dziennego, ale przeto nie może ona zrzekać się stanowiska, jakie zajmuje z tytułu wielkiego mocarstwa europejskiego i prezydyalnego państwa związku niemieckiego.

Dzienniki *pruskie* przyniosły już teraz dosłowną treść *oświadczeń pana Bismarka w komisyi marynarki*. Ponieważ jednak telegraf podał je dość wyraźnie, przeto ograniczamy się tu tylko na przytoczenie ustępu względem uzyskania Kielu. Pan Bismark powiedział, że uzyskanie portu nie może być przeprowadzone przemocą, ale jest podobnem do prawdy, że dostanie się w posiadanie Prus. Sejm krajowy może stać się do tego znaczną pomocą lub stanowczą przeszkodą, gdyż bez przyzwolenia kosztów na obwarowanie portu nie miałoby posiadanie Kielu żadnej wartości. W interesie tej sprawy należałoby życzyć sobie, ażeby sejm powziął stanowczą uchwałę i oświadczył, „że Kiel musi być zyskany.“ Rząd musi wiedzieć do dalszych układów, czyli ma za sobą reprezentacyę kraju. Rząd chce posiadanie Kielu postawić za warunek wszelkiego porozumienia się względem Księstw nadelbiańskich, ale większą flotę założyć tylko z pomocą innych państw.

Flensburska *Nordd. Ztg.* z 29. z. m. ogłasza rozporządzenie okólnikowe prezydenta ministrów pana Bismarka z 18. kwietnia do pruskich ajentów konzularnych. Główna jego treść jest następująca: Ponieważ Księstwa przeszły wspólne posiadanie Prus, przeto mają one prawo do pomocy konzulatów pruskich. Gdzie razem znajdują się konzulaty pruskie i austryackie, pozostawia się wybór mieszkańcom. Jeżli udadzą się do konzulów pruskich, natenczas mają ci bronić ich sprawy tak jak poddanych pruskich. Ale okręta Księstw mają prawo do opieki konzulatów pruskich nawet wtedy, gdy żeglują pod banderą austryacką lub pod prowizoryczną banderą Księstw.

Cesarz *Napoleon* odjechał już 29go z. m. zrana do Algieryi, a wieczorem tego samego dnia był już w Lugdunie, gdzie przyjmowano go z wielkim zapałem. Nazajutrz po odjeździe Cesarza ogłosił *Monitor* dekret, który pod niebytność Cesarza nadaje Cesarzowej tytuł Rejentki.

Pogrzeb W. Księcia Następcy tronu rosyjskiego odbył się 26. z. m. w Nicey z wielką wspaniałością. Niezliczone tłumy ludu zebrały się, azeby przypatrzyć się konduktowi. Karawan był ozdobiony cesarską koroną i zaprzęzony w 8 koni. Cesarz pomagał sam przy wkładaniu syna do trumny i na karawan, i szedł z książętami pieszo za trumną. Cesarzowa i Księżniczki jechały powozami. Za przybyciem do kościoła zagrzmiały działa. Nazajutrz otworzono kościoł dla publiczności, a dnia 30. wieczorem przenie-

siono zwłoki na pokład okrętu „Alexander Newski.“ Królowa duńska odjechała z dziećmi 25. kwietnia. Dnia 27. kwietnia odczytany został w tamtejszym kościele rosyjskim dekret cesarski, datowany z 24., mocą którego ogłasza Cesarz Alexander podług rosyjskiego prawa następstwa drugiego syna swego, W. Księcia Alexandra Carewiczem i Następcą tronu.

Z Nowego Yorku donoszą, że Johnson został 15. kwietnia instalowany jako prezydent Stanów zjednoczonych. W przemowie swojej rzekł nowy prezydent: „Obowiązek spada teraz na mnie; ja go wypełnię w całej rozciągłości jego. Przyszłość jest w ręku Boga. Moi panowie, będę się opierać na waszej pomocy, i czuję, że będę jej potrzebować. Pojmuję dokładnie ważność tej chwili i odpowiedzialność, która cięży na mnie.“ — Postawa nowego prezydenta sprawiła pomyślne wrażenie. Ludność Nowego Yorku okazuje jeszcze swój żal.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 30. kwietnia. *(Nowiny dworu.)* *Najjaśniejszy Pan* odjechał dziś w południe do Preszburga, zkąd powróci o 5. godzinie wieczorem. — Dziś obchodzi familia cesarska urodziny W. Księcia Toskańskiego *Karola*.

(Wiadomości bieżące.) Pogrzeb hrabiego *Jerzego Esterhazego* z Galanty, c. k. tajnego radzcy i szambelana, który umarł w 84 roku wieku swego, odbył się dnia 29. kwietnia. O 2. godzinie w południe zostały zwłoki uroczyście pobłogosławione w kościele nadwornym i parafialnym u św. Augustyna, i potem powieziono je do grobów familijnych do Pressingu w Węgrzech.

(Banki przemysłowe.) *Jener. Kor.* pisze: „Z kilku stron donoszą dzisiaj, że tutejszy instytut kredytowy zamierza zakładać w całej monarchii *banki przemysłowe* na wzór angielski. Jak nam donoszą, odbywały się wprawdzie narady nad tym projektem w łonie administracyi instytutu kredytowego, ale nie powzięto jeszcze żadnej uchwały, czyli i jak dalece ten projekt ma być wykonany.

(Posiedzenie izby deputowanych z dnia 29. kwietnia.)

Na posiedzeniu izby deputowanych z dnia 29. kwietnia zajęli miejsca na ławicy ministeryalnej Ich Excelencye pp. ministrowie *Schmerling*, *Lasser*, *Hein*, *Burger*, *Mecsery*, naczelnik sekcyjny *Kalchberg*

Po odczytaniu protokołu poprzedniczego posiedzenia, deput. *Berger* w zabranym głosie proponował, ażeby Prezes wezwał izbę do okazania, powstaniem z miejsca, współczucia swego dla tragicznego losu prezydenta Zjednoczonych stanów północno-amerykańskich, Abrahama Lincolna. Wszyscy członkowie izby powstali z miejsc swoich.

Z porządku dziennego izba przechodzi do rozbioru etatu ministeryum stanu, administracya polityczna, tutuł 9. *Władze budownicze* przyjęto według wniosków wydziału finansowego w wysokości 559.046 złr. jako wydatki zwyczajne a 12.486 złr. na wydatki nadzwyczajne.

Tytuł 10. *Budowa gościńców.* Wydział proponuje 5,200.000złr. na wydatki zwyczajne tudzież 411.795 złr. wydatki nadzwyczajne.

P. minister marynarki *Burger* przemawia za podniesieniem sumy 20.610 złr. dla Karniolii preliminowanej o 20.000 złr., tego bowiem wymaga konieczna budowa gościńców dla złączenia kraju tego z siecią dróg żelaznych.

Deputowani *Brolich*, *Kellersperg*, hr. *Kinsky*, biskup *Dobrila* popierają żądanie p. ministra marynarki. Referent dep. *Taschek*, broni wniosków wydziału, twierdząc, iż sumy przez wydział proponowane, wystarczą na budowę gościńców w Karniolii.

Po krótkiem przymówieniu się p. ministra *Lassera*, który oświadczył i wyjaśnił, iż droga na której Karnolii tak wiele zależy w ten czas tylko wybudowana być może, jeżeli izba zawotuje sumę przez p. ministra marynarki żądaną — wnioski wydziału z dodaniem sumy 20.000 złr. przez p. ministra marynarki proponowanej, przyjęte zostały. Suma na budowę gościńców zawotowana wynosi zatem w ogóle 5,631.795 złr.

Tytuł 11. *Budowle wodne.* Wydział wnosi 1,600.000 złr. na wydatki zwyczajne, tudzież 800.000 złr. wydatki nadzwyczajne. Po krótkiem przemówieniu p. ministra *Lassera*, wnioski wydziału przyjęte zostały.

Tytuł 12. *Żandarmerya krajowa.* 1,563.463 złr. wydatki zwyczajne, 193.872 złr. wydatki nadzwyczajne.

Tytuł 13. *Nowe budowle dla administracyi politycznej i zakładów karnych*, 100.000 złr. wydatek nadzwyczajny.

Tytuł 14. *Gazety urzędowe.* Wydatki zwyczajne 320.000 złr.

Trzy tytuły powyższe bez rozprawy przyjęte zostały.

Dłuższe rozprawy wywołały Tytuł 15. *Powszechne fundusze do dyspozycyi rządu.* Wydział wnosi 200.000 złr. rząd preliminował 500.000 złr.

Dep. *Tschabuschnik* przemawia za wykreśleniem całej pozycyi, idzie tu bowiem o wotum zaufania, ministeryum zaś nie uwzględniło życzeń izby w adresie i przy innych sposobnościach wyraźnie wypowiedzianych.

Dep. *Berger* przemawia za wnioskami wydziału, upłynęło już bowiem pierwsze półrocze, cała więc suma odmówiona być nie może.

Dep. *Ingram* mówi w ogóle, iż jeżeli idzie o zaufanie do ministeryum, to adres izby dowiódł, iż izba nie ma wielkiego w ministeryum zaufania.

Dep. *Szabel* czyni wniosek następujący: Zważywszy że fundusz do dyspozycyi rządu zostawiony na różne potrzeby obrócony być musi, zważywszy, iż dla kilku władz centralnych, które osobnego funduszu nie mają, zapomogi dane być muszą, przypuszczając, iż mała tylko część tego funduszu obrócona jest na opłacanie na dzienniki, izba wotuje na ogólny fundusz dyspozycyjny 400.000 złr.

Dep. *Kromer* przemawia za wnioskiem powyższym, wykazując potrzebę subwencyonowania dzienników rządowi przychylnych w obec dzienników opozycyjnych, które wszelkiemi siłami powagę rządu osłabiają.

Po zreasumowaniu rozpraw przez referenta dep. *Taschka*, Jego Excel. p. *minister stanu* w zabranym głosie wykazał najprzód konieczną potrzebę pewnej sumy do wolnej dyspozycyi rządu zostawionej, jak to się dzieje w innych krajach. Chociaż zaś przedmiot ten nie może być uważany jako wotum zaufania lub nieufności, to jednak zaprzeczyć nie można, iż komu się znaczną sumę do wolnej jego dyspozycyi zostawia, temu się ufa, jeżeli się zaś tej sumy odmawia, to się daje dowód nieufności. Ministeryum żądało pierwiastkowo 500.000 złr. na fundusz ogólny do swej dyspozycyi; w wydziale finansowym rząd ze względów oszczędności zezwolił na redukcyę 50.000, dziś posuwając oszczędność do ostatnich krańców rząd łączy się z wnioskiem dep. Szabla, i poprzestaje na 400.000 złr. Suma ta jest jednak najmniejszym minimum, które rząd koniecznie żądać musi. W końcu p. minister oświadcza, iż subwencya dzienników mała tylko część sumy tej wynosi, większa zaś jej część obrócona jest na cele ogólne w interesie całej monarchii.

Po mowie p. ministra stanu nastąpiło głosowanie, w skutek którego wniosek dep. Szabla większością 79 głosów przeciw 66 usunięty, wniosek zaś wydziału finansowego przyjęty został.

Tytuł 16. *Wsparcie wychodźców z Czarnogóry, Bosnii i Hercogowiny* 50.000 złr. wydatek nadzwyczajny przyjęto i na tem rozbiór etatu ministeryum stanu ukończony został.

Jego Ex. p. minister stanu złożył traktat handlowy z Prusami, gwoli pertraktacyi jego według przepisów konstytucyjnych, żądając ażeby takowy na najbliższym porządku dziennym umieszczony został.

Poczem posiedzenie zamknięte i do poniedziałku odroczone zostało.

Ameryka.

Depesza amerykańskiego ministra wojny Stantona do posła Zjednoczonych Stanów w Londynie Adamsa donosząca o zamordowaniu Lincolna brzmi jak następuje:

Panie! Mam ten smutny obowiązek doniesienia Ci, że wczoraj o wpół do jedenastej zastrzelony został w swej prywatnej loży w teatrze Forda w mieście prezydent Zjednoczonych Stanów JE. Abraham Lincoln. Około godziny 8mej towarzyszył on swej żonie do teatru. Inna jeszcze dama i jakiś mężczyzna znajdowali się z nimi w loży. Mniej więcej około wpół do jedenastej podczas przestanku wszedł morderca do lozy, której drzwi nie były strzeżone, zbliżył się nagle z tyłu do prezydenta i strzelił do niego z pistoletu. Kula ugodziła go w tylną część głowy, i przeszła prawie przez całą głowę. Morderca skoczył potem z loży na scenę, błysnawszy wielkim nożem czy sztyletem zawołał: *Sic semper tyrannis!* poczem umknął z teatru. Zaraz po strzale padł prezydent bez przytomności na ziemię i pozostał aż do 7mej godziny dzisiaj rano, w której ducha wyzionął, w tym stanie bezprzytomności. Prawie o tym samym czasie, kiedy ten mord popełniono w teatrze, pojawił się inny skrytobójca u drzwi mieszkania p. Sewarda, i pod pozorem, że przynosi lekarstwo przez jego lekarza choremu przepisane, dozwolono mu wstępu, poczem pospieszył do pokoju na trzeciem piętrze, gdzie leżał p. Seward. Tam spostrzegł Fryderyka Sewarda, ciął go przez głowę, zadał mu kilka ran i strzaskał mu czaszkę w dwu miejscach. Obawiają się, że rany te są śmiertelne. Poczem wpadł do pokoju, w którym p. Seward, którego pielęgnowała młoda córka i służący, w łóżku leżał. Służący otrzymał pchnięcie w płuca, i zapewne zginie. Poczem zadał morderca nożem czy sztyletem p. Sewardowi dwa pchnięcia w szyję a dwa w twarz kalecząc go okropnie.

W tym czasie wpadli do pokoju major Seward, najstarszy syn sekretarza stanu i służący, pospieszając na pomoc napadniętemu. I oni odebrali w szamotaniu się rany, a morderca uciekł. Szczęściem nie przecięła żadna rana zadana sekretarzowi stanu ani żadnej arteryi, ani ważniejszego naczynia; ale w skutek znacznego ubytku krwi długo leżał bez przytomności. Jest trochę nadziei, że życie jego da się uratować. Zaraz po śmierci prezydenta dano znać o tym wypadku wiceprezydentowi Johnsonowi, który przypadkowo był w mieście i teraz zajmie miejsce prezydenta. Dziś rozpocznie on urzędowanie.

Morderca prezesa został odkryty, i są dowody, że te straszne zbrodnie popełnione zostały z planu ułożonego przez spisek, uknutego przez buntowników pod pozorem pomszczenia Południa i poparcia sprawy buntowników. Jest nadzieja, że będzie można schwycić bezpośrednich sprawców. Uczucie wzbudzone temi zbrodniami jest tak silne, nagłe i potężne, że w tej chwili nad doniesieniem faktu nic innego zrobić nie mogę.

Prezydent zwołał był wczoraj, o ile można było najwcześniej, radę gabinetową, na której był także jenerał Grant. Był on weselszym, aniżeli kiedykolwiek go widziałem, cieszył się nadzieją bliskiego pokoju trwałego wewnętrznego i zewnętrznego, objawiał w sposób uderzający swą życzliwość i ludzkość, tudzież łagodne

swe i do przebaczenia gotowe usposobienie, któremi się tak bardzo odznaczał. Publicznie było zapowiedziane, że on i jenerał Grant będą w teatrze, i bez wątpienia skorzystano z okoliczności, że i jenerał wraz z innymi będzie mógł paść ofiarą, aby wykonać plan widocznie od kilku tygodni już przygotowany. Tymczasem jenerał Grant nie przybył dla jakiejś przeszkody do teatru, i uszedł w ten sposób przed zamachem nań wymierzonym.

Nie potrzebuję nic mówić o wpływie, jaki to szkaradne zamordowanie prezydenta wywrzeć może na sprawy naszego kraju; zrobię tylko uwagę, że zbrodnie, do których się ucieklі nieprzyjaciele kraju niezawodnie pod żadnym względem nie osłabią miłości ojczyzny naszych rodaków, ani nie odwloką zupełnego i ostatecznego stłumienia buntu. W głębokim żalu z powodu wypadków, o których z obowiązku panu donoszę, mam zaszczyt i t. d.

Edwin M. Stanton.

Globe, z którego wyjęta jest powyższa depesza, nie podaje jej daty; jednak nie podlega wątpliwości, że datowana jest z Washingtonu dnia 15. kwietnia. Podług dzienników amerykańskich miano także zamiar zamordowania Stantona.

Kronika.

(Antoni Juśkiewicz) poseł na sejm krajowy, Łupiec Jarosławski, mąż powszechnie szanowany, umarł w Jarosławiu d. 23 b. m.

(Pożary.) Dnia 28. z. m. między 9. i 10. godziną wieczorem zgorzały w Winnikach w obwodzie żółkiewskim drewniane stajnie, w których umieszczone były konie załogi żółkiewskiej. Konie uratowano, tylko sprzęty spłonęły. Przyczyną pożaru była jak się zdaje nieostrożność, gdyż ogień powstał ze środka.

Tego samego dnia zniszczył pożar z niewiadomej przyczyny w Sołonce małej w obwodzie lwowskim, trzy domy włościańskie z wszystkiemi budynkami gospodarskiemi, zbożem i sprzętami; nadto zginęły w ogniu 3 krowy, 1 cielę, a co najsmutniejsze postradała życie przytem także 9letnia dziewczyna, którą zaskoczył ogień śpiącą w komorze.

Z tego samego obwodu mamy jeszcze doniesienia o dwóch innych pożarach. W nocy z 18. na 19. kwietnia wszczął się ogień z niewiadomej przyczyny w Zułużu i zniszczył 1 dom włościański z wszystkiemi budynkami gospodarskiemi i zbożem, prócz tego zginęło 2 owiec, a sama właścicielka chaty Naścia W. poparzyła się tak mocno, że znajduje się w niebezpieczeństwie. Tegoż samego dnia zgorzała w Parchaczu również z niewiadomej przyczyny karczma dworska. Szkoda wynosi do 250 złr. w. a.

(Uprawa bawełny w Krymie.) Do „Odes. Wiest.“ piszą z Sewastopola o pierwszej próbie zaprowadzenia uprawy bawełny w Krymie. Dokonaną ona została w roku zeszłym przez p. Rajewskiego, w majętności jego w Partenisie, na południowym brzegu Krymu, oraz przez tamecznego kolonistę Dajbera. Bawełna, zebrana przez p. Rajewskiego, okazała się, podług świadectwa fabrykantów, wyborną, lecz krzaki jej dosięgły tylko dwóch stóp wysokości, gdy w Ameryce dochodzą one do siedmiu stóp. W Sewastopolu p. Rajewski za pośrednictwem ajentury „ruskiego towarzystwa żeglugi parowej i handlu“ rozdaje nasiona bawełnicze bezpłatnie wszystkim pragnącym się zająć uprawą tej rośliny. Słychać, że w roku bieżącym niektórzy z gospodarzy krymskich zamierzają również zasiać dla próby nieco bawełny. Zbiór z desiatiny, przy dobrym urodzaju, daje około dwudziestu pudów.

Galicyjska kasa oszczędności we Lwowie.

Stan wkładek był z dn. 31. marca 1865 . . . . 3,141.354 złr. 26 kr.

Od 1. do 30. kwietnia 1865:

włożyło 455 stron . . . . 34.861 złr. 25 kr.

zwrócono 678 stronom . . . 75.762 „ 72 „

Ubyło więc . . . . 40.901 złr. 47 kr.

Zatem dnia 30. kwietnia 1865 był ogół wkładek . . . . 3,100.452 złr. 79 kr.

Z Dyrekcyi galicyjskiej kasy oszczędności.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 1. maja.

Przed trzema blisko już laty, bo w jesieni 1862 roku podnieśliśmy myśl zakładania w kraju naszym banków przemysłowych, wykazując wielkie ich znaczenie dla przemysłu, rzemiosł i rzemieślników. Słowa nasze zostały głosem wołającego na puszczy; być może, iż wypadki 1863 i 1864 roku, odwracając ku innej stronie uwagę publiczną, nie dozwalały zwrócić myśli przez nas podanej. Zwróciliśmy się w onym czasie do izb handlowych i przemysłowych jako do instytucyj, których zadaniem rozkrzewienie podobnych zakładów byćby powinno. Lecz i instytucye te nie zwróciły dotąd uwagi swej na przedmiot tak ważny, a przecież wywołanie i opiekowanie się zakładami, dla przemysłu i rzemiosł tak bardzo pożądanemi, byłoby wielką zaistę zasługą.

Dziś słyszymy, iż zakład kredytowy dla handlu i przemysłu w Wiedniu zamyśla o założeniu a raczej zaprowadzeniu banków takowych przemysłowych we wszystkich krajach monarchii. Według projektu radzie zawiadowczej do zatwierdzenia złożonego, zakład kredytowy dostarczyć chce funduszów potrzebnych do założenia banku przemysłowego w każdem miejscu, w którem zbierze się przynajmniej 12 kupców lub przemysłowców, chcących założyć bank takowy pod warunkiem, iż pierwsi założyciele, w pierwszych dwóch latach poręczą zakładowi solidarnie zwrot jednej piątej części sumy, przez zakład na fundusz bankowy zaliczonej. Bank przemysłowy na tej zasadzie założony, dawałby zaliczki uczestnikom swym, przyjmowałby od nich kapitały na rachunek bieżący, oraz wkładki, podobnie jak kasy oszczędności. Nie mógłby jednak przyjąć od osób trzecich żadnej sumy na rachunek bieżący, bez wyraźnego zezwolenia zakładu kredytowego. Uczestnikiem banku może być każdy kupiec cząstkowy, przemysłowiec lub rzemieślnik, rzemiosło jakie na własny rachunek prowadzący. Każdy uczestnik złożyćby musiał pewną kwotę, której minimum ściśle oznaczone zostanie, na fundusz ogólny banku, który to fundusz stanowić ma rękojmię wszelkich zobowiązań banku względem zakładu kredytowego i osób trzecich. Wszakże wszyscy uczestnicy banku odpowiadać mają solidarnie za zobowiązania takowe nie tylko wkładką, jaką złożyli, ale dziesięćkrotną wartością tej wkładki. Zarząd banku powierzonyby był płatnemu dyrektorowi, kasyerowi i kontrolorowi kassy, tudzież radzie nadzorczej z 7 do 18 członków według okoliczności złożonej. Dyrektor, kasyer i kontrolor, przez radę nadzorczą zamianowani, przez zakład kredytowy zatwierdzeni być mają.

Zaliczki bank przemysłowy udzielałby uczestnikom swym aż do wysokości dziesięćkrotnej wkładki każdego z osobna, za solidarnem poręczeniem drugiego uczestnika. Zaliczki te dawane być mają za wekslami z terminem trzechmiesięcznym, za opłatą procentu rocznego po 6 od sta, tudzież prowizyi w tejże samej wysokości; właściwa zatem stopa procentu byłaby 12 od sta. Zakład kredytowy zastrzega sobie stopę tę w przyszłości zniżyć lub podwyższyć, według okoliczności i według stanu targu pieniężnego w ogóle.

Pod takiemi to warunkami zakład kredytowy dla handlu i przemysłu zamierza nieść pomoc bankom przemysłowym założyć się mającym, a nawet już i egzystującym, jeżeli się zgodzą na zastósowanie statutów swych do zasad powyżej wyszczególnionych. Wątpimy wszelako ażeby projekt zakładu kredytowego wielu znalazł zwolenników, coby jako uczestnicy przystąpić chcieli do banków założyć się mających. Bo najprzód odstraszać będzie każdego obowiązek solidarnej gwarancyi za wszelkie zobowiązania banku, i to gwarancyi nie ograniczającej się tylko do samej wkładki każdego z osobna, jakoby z natury rzeczy wypadało, ale do sumy wkładkę tę dziesięciokrotnie przewyższającej. Przytem też i stopa procentu przez zakład kredytowy z góry oznaczona, a zwykłą stopę bankową w dwójnasób przewyższająca, obok ciężaru gwarancyi przez uczestników przyjąć się mającego, do wzięcia udziału w banku zachęcać nie będzie. Nam się zdaje, iż banki rzemieślnicze, któreby z własnych sił i wkładek powstać mogły, więcejby odpowiedziały potrzebie publicznej i interesowi swych uczestników. Banki takowe przy oględnym i roztropnym zarządzie, raz się ustaliwszy znalazłyby dostateczny kredyt w innych instytucyach finansowych, a nawet w zakładzie kredytowym dla handlu i przemysłu, pod mniej uciążliwemi warunkami i bez nałożenia na uczestników swych niebezpiecznego ciężaru, osobistej z majątku i osoby gwarancyi.

Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w I. połowie z. m. były na targach w obwodach tarnopolskim i samborskim:

	Miejsce targu:									
	Trembowla		Tarnopol		Sambor		Drohobycz		Komarno	
	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.
	waluty austryackiej									
Mec pszenicy	1	90	2	.	3	30	3	30	2	95
„ żyta	1	10	1	10	2	5	2	10	1	60
„ jęczmienia . . .	.	80	.	95	1	67	1	15	1	40
„ owsa	.	65	.	60	1	10	1	10	1	7
„ hreczki	1	10	1	10	.	.	1	80	1	70
„ kukurudzy . . .	.	.	.	.	.	.	3	15	.	.
„ kartofli	.	70	.	90	1	70	2	15	1	65
Cetnar siana	.	.	1	40	1	10	1	50	1	25
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	.	.	10	.	7	50	8	80	9	.
„ „ miękkiego	.	.	8	50	4	50	6	80	7	50
Funt mięsa wołowego	.	11	.	14	.	12	.	9	.	10
Mas okowity	.	50	.	60	.	45	.	54	.	60

Ostatnia poczta.

Grac, 30. kwietnia. Rynek i klasztor Benedyktynów wraz z należącym do niego kościołem stoją od 27go z wieczora w płomieniach. Prawie wszystko zgorzało do szczętu. Kilkoro ludzi postradało życie; bardzo wiele jest ranionych. Archiwum, zbiory sztuk i organa są zniszczone; biblioteka da się może jeszcze ocalić; szkoda jest ogromna i dotąd nieobliczona.

Paryż, 30. kwietnia. Sainte Beuve został mianowany senatorem.

Paryż, 30. kwietnia. Poseł hiszpański miał wczoraj konferencyę z p. Drouynem de Lhuys. — *Schneider* będzie prezydował w ciele prawodawczem aż do połowy czerwca. **Lord Cowley** po-

wrócił z powodu wiadomości amerykańskich z Londynu, i był już w ministerstwie spraw zagranicznych.

Berlin, 30. kwietnia. O zwołaniu stanów szlezwicko-holsztyńskich na szerszej podstawie nie ma wcale mowy ze strony Prus. — Rendsburg ma być podług doniesienia w *Kieler Ztg.* zamieniony w arsenał na potrzeby wojskowe. — Jenerał Moltke przybył z Szlezwiku do Berlina.

Turyn, 29. kwietnia. Senat odrzucił pierwszy artykuł ustawy względem poboru do armii, zatem pozostają seminarzyści i nadal uwolnieni od służby wojskowej.

Rzym, 29. kwietnia. Pan Vegezzi doręczył Papieżowi bardzo pojednawczą w wielu punktach zgadzającą się odpowiedź Króla Wiktora Emanuela. Własnoręczny list, który Pius IX. pisał do Króla, zaczyna się temi słowy: „Diletissimo figlio!"

Bruxela, 29. kwietnia. *Monitor* donosi: W stanie zdrowia Króla niezaszła żadna zmiana. Wczorajsze wiadomości prywatne były bardzo pomyślne. Z rana nie przylepiono żadnego buletynu na pałacu. — Depesza telegraficzna z Bruxeli z 29go wieczorem donosi: Dziś niezostał wydany żaden buletyn o stanie zdrowia Króla, ale wiadomości prywatne są niepomyślne; noc była zła, wzywano Dra. Jennera do konsylium.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 1. maja 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
7. god. zrana	325.92	+ 0.6	78.7	północny	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	326.93	+ 3.7	55.8	„	„	„
10.god.wiecz.	328.04	+ 1.2	64.1	„	„	„

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 1. maja.

Hotel George: PP. Hr. Drohojewski Zyg., c. k. podporucz., z Krukowic. — Czarkowski Antoni, z Rosyi. — Krzysztofowicz Kajetan, z Załucza. — Świerzawski Alex., z Szczepiatyna. — Stefanowicz Kaj., z Bojan.

Hotel europejski: Obertyński Felix, z Tuszkowa.

Hotel krakowski: Hr. Dunin Łabęcki Wiktor, z Rosyi. — Bagiński L., z Wodzinicz.

Hotel Mansch: Skolimowski Antoni, z Winnik.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 1. maja.

PP.: Hr. Zamojski Eug., c. k. rotm., do Neutrat. — Pfau Henryk, c. k. prz. pow., do Dąbrowy. — Łączyński Stan., do Batiatycz.

TEATR.

Dziś. (Przedstawienie niemieckie.) **„Maria Stuart,"** tragedya w 5 aktach, Schillera.

Jutro. (Przedst. polskie.) **„Karpaccy Górale,"** dramat w 3 aktach, Józefa Korzeniowskiego. Drugi występ pani Szymańskiej artystki sceny polskiej.

Kurs Lwowski.

Dnia 1. maja		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	09	5	13
Dukat cesarski	„ „	5	10	5	14
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	76	8	91
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	65	1	69
„ papierowy rosyjski	„ „	1	41	1	43
Talar pruski	„ „	1	60	1	62
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	69	68	70	52
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	73	18	74	03
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	74	10	74	93
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	75	32	76	23
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	205	67	208	83

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 1. maja.	złr.	kr.
5% Metaliki	71	95
5% pożyczka narodowa	75	90
Losy z 1860 roku	94	60
Akcye banku wiedeńskiego	801	—
„ „ kredytowego	186	20
Londyn, 10 funtów szterlingów	108	30
Srebro	105	50
Dukat pojedyńczy	5	12½

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 29. kwietnia

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	67 45	67 60
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	98.—	98 50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	75.70	75.80
od kwiet. do paźd. po 5%	75.70	75.80
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	81.20	81.40
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	71 60	71 80
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	71.60	71.80
dtto. po 4½%	64.—	64.25
dtto. „ 4%	56 25	56.75
dtto. „ 3%	42 25	42 50
dtto. „ 2½%	35.—	37.—
dtto. „ 1%	14.20	14.40
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	160.—	161.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	155 50	156.—
Przez. do wyl. z r. 1854	88.25	88 50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	94.50	94.60
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	97.40	97.60
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	89.10	89.25
Renty Como po 42 lir. aust.	17.75	18.25
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	67.—	67.50
„ 4½%	63.—	63.50
„ 4%	55.50	56.—
„ 3½%	48 50	49.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	57.—	58.—
„ 2¼%	51.—	52.—
„ 2%	45.50	46.—
„ 1¾%	40.—	40.50
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemniz. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	88.75	89.25
Wyż. Aust.	87.50	88.50
Salcburg	91.—	92.—
Czech	92.—	93.—
Morawii	88.—	89.—
Szląska	90.—	91.—
Styryi	89.—	90.—
Tyrolu	—.—	—.—

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Kar., Krainy i Wyb.	88.50	92.—
Węgier	74 65	75.25
Banatu Tem.	72.75	73.25
Kroacyi i Slawonii	74.50	75.50
Galicyi	74.50	75.25
Siedmiogrodu	70.50	71.—
Bukowina	70.50	71.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71.50	71.60
Banat Temesz.	70.90	71.10
Lomb. wen. poż. z r. 1859	93.—	94.—
po 5%	—.—	—.—
Dług Tyrolu „ 4%	57.—	57.50
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	57.—	57.50
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	28.25	28.75
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	—.—	27.50
„ 2½% „ 100 „	—.—	23.—
„ 2¼% „ 100 „	—.—	20 50
„ 2% „ 100 „	—.—	18 50
„ 1¾% „ 100 „	—.—	16.25

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	809.—	802.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	186.10	186 30
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	578.—	580.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	85.—	85.50
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1788.—	1790.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	189.—	189.20
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	232.—	234.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	135.—	135.50
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	205.25	205.50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35%	56.—	56.50
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	166.50	167.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	123 50	124.—
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	700.—	705.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	257.—	259.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	190.—	195.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	143 50	144 50
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	493.50	494.50
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	232.—	234.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	405.—	410.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	267.—	269.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	368.—	372.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	102.50	103.—
przeznaczone do los. po 5%	92.—	92 25
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	87.60	87.85
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	—.—	70.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	80.—	80.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97 50	98.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	85.—	86.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	78.—	79.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	112.50	113.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	107.75	108.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	90.50	91.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	86.75	87.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.—	79.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	88.—	88.50
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.50	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	94.25	94 75
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.50	96.50
Lloyda za 100 zł.	90.—	91.—

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	125 75	126.—
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	85.75	86.25
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	115.—	116.—
„ „ po 50 zł. m. k.	48.75	49.25
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	26.75	27 25
Esterhazego po 40 zł. m. k.	112.50	113.—
Salma „ 40 „ „	31.—	31.50
Palfiego „ 40 „ „	27.—	27.50
Clarego „ 40 „ „	26.75	27.25
St. Genois „ 40 „ „	27.—	27.50
Windischgrätza 20 zł. „	17.75	18.25
Waldsteina 20 „	19.50	20.—
Keglevicha 10 „	14.50	15.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	11.70	12.—

Weksle. (Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	90.90	90 90
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	90.90	91.15
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	81.—	81.—
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	108.40	108 60
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	43 20	43.20
Paryż za 100 fr.	43.20	43 25
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po okazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.12½	5.13½
dtto. pełnej wagi	5.12½	5.13½
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.70	8.72
Rosyjski imperyał	8.92	8.95
Talar związkowy	1.60	1.61
Srebro	106.59	107.—

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.